

znacznego i otwartego piętnowania tej sytuacji, choć wie, że to jego wołanie nie zawsze i nie przez wszystkich przyjęte zostanie przychylnie.

W sto lat od ogłoszenia encykliki *Rerum novarum* Kościół stoi nadal wobec «rzeczy nowych» i nowych wyzwań. Stulecie to winno zatem umocnić gorliwość wszystkich ludzi dobrej woli, a szczególnie wierzących.

62. Celem niniejszej encykliki było spojrzenie w przeszłość, ale przede wszystkim skierowanie uwagi ku przyszłości. Podobnie jak encyklika *Rerum novarum*, stoi ona niejako na progu nowego wieku i pragnie z Bożą pomocą przygotować jego nadejście.

Źródłem prawdziwej i odwiecznej «nowości rzeczy» w każdym czasie jest nieskończona moc Boża, która mówi: «Oto czynię wszystko nowe» (Ap 21, 5). Słowa te odnoszą się do końca czasów, gdy Chrystus «przekaze królowanie Bogu i Ojcu (...), aby Bóg był wszystkim we wszystkich» (1 Kor 15, 24.28). Chrześcijanin wie jednak dobrze, że «nowość», której pełni oczekujemy w chwili powrotu Pana, obecna jest w świecie od stworzenia, a zwłaszcza odkąd Bóg stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie i z Nim i przez Niego dokonał «nowego stworzenia» (2 Kor 5, 17; Ga 6, 15).

Na koniec dziękuję raz jeszcze Bogu Wszechmogą-

cemu, który dał swemu Kościołowi światło i moc, by mógł towarzyszyć człowiekowi w ziemskiej wędrówce ku wiecznemu przeznaczeniu. Również w trzecim tysiącleciu Kościół pozostanie temu wierny, czyniąc człowieka swoją własną drogą, świadomy, że nie postępuje naprzód sam, ale z Chrystusem, swym Panem. To On uczynił swoją własną drogą człowieka i prowadzi go nawet wówczas, gdy ten nie zdaje sobie z tego sprawy.

Niech Maryja, Matka Odkupiciela, która trwa u boku Chrystusa w Jego drodze ku ludziom i z ludźmi i poprzeźda Kościół w pielgrzymce wiary, towarzyszy swym macierzyńskim wstawiennictwem ludzkości zdążającej ku bliskiemu już nowemu tysiącleciu, w wierności Temu, który wczoraj i dziś jest ten sam i będzie także na wieki (por. Hbr 13, 8), Jezusowi Chrystusowi, naszemu Panu. W Jego imię wszystkim z serca błogosławię.

Jan Paweł II, papież

W Rzymie, u św. Piotra, 1 maja 1991 roku, w dniu św. Józefa Rzemieślnika, w trzynastym roku mego pontyfikatu.

Dekret Kongregacji ds. Duchowieństwa

W sprawie intencji mszalnych

Istnieje w Kościele stały zwyczaj — jak pisał Paweł VI w motu proprio *Firma in traditione* — zgodnie z którym «wierni, pragnąc wyrazić swą wiarę i przynależność do Kościoła oraz aktywniej uczestniczyć w sprawowaniu Eucharystii, włączają w nią swój indywidualny dar, przez co przyczyniają się do zaspokojenia potrzeb Kościoła, a w szczególności łożą na utrzymanie jego służ» (AAS 66/1974, s. 308).

Dawniej wierni przeważnie składali dary w naturze; obecnie prawie zawsze mają one charakter ofiary pieniężnej. Jednak motywy i cele tej praktyki są nadal te same i zostały usankcjonowane także przez nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (por. kan. 945, § 1; 946).

Zważywszy, że sprawa dotyczy bezpośrednio Najświętszego Sakramentu, każdy, nawet najmniejszy pozór traktowania go jako źródła zysku lub kupczenia nim wywołałby zgorzniecie. Dlatego Stolica Apostolska zawsze śledziła z uwagą ewolucję tej pobożnej praktyki, interweniując w miarę potrzeb, aby przystosować ją do zmieniających się warunków społecznych i kulturowych oraz by zapobiegać nadużyciom i eliminować nieprawidłowości powstałe w trakcie procesu przystosowania (por. kan. 947 i 1385).

W ostatnim okresie wielu biskupów zwracało się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o wyjaśnienia dotyczące odprawiania Mszy św. w tak zwanych intencjach zbiorowych, zgodnie ze stosunkowo niedawną praktyką.

Prawdą jest, że od najdawniejszych czasów wierni, zwłaszcza w regionach ubogich, zwykli składać kapła-

nom skromne ofiary, nie prosząc jednoznacznie, aby za każdą z nich została odprawiona osobna Msza św. w indywidualnej intencji. W takich przypadkach wolno połączyć pewną liczbę ofiar i odprawić za nie tyle Mszy świętych, ile wynika ze stawek obowiązujących w danej diecezji.

Również wierni mają prawo łączyć swoje intencje i składać wspólną ofiarę na odprawienie jednej Mszy św. w tych intencjach.

Zupełnie czym innym jest przypadek tych kapłanów, którzy zebrawszy ofiary wiernych, przeznaczone na odprawienie Mszy św. w indywidualnych intencjach, samowolnie je łączą i odprawiają za nie jedną Mszę św. w tak zwanej intencji «kolektywnej».

Argumenty przytoczone na uzasadnienie tej nowej praktyki są powierzchowne i pozorne, a czasem są nawet wyrazem błędnej eklezjologii. W każdym razie z tą praktyką wiąże się poważne ryzyko niespełnienia obowiązku sprawiedliwości wobec ofiarodawców, zaś jej rozpowszechnienie może stopniowo osłabić i całkowicie zatrzeć w chrześcijanach świadomość i zrozumienie motywacji oraz celów, dla których składa się ofiarę na odprawienie Mszy św. w indywidualnych intencjach, co między innymi pozbawiłoby kapłanów, żyjących nadal z tych ofiar, niezbędnych środków utrzymania, zaś Kościoły lokalne funduszy na działalność apostolską.

Kongregacja ds. Duchowieństwa, do której kompetencji należy uporządkowanie tej delikatnej dziedziny, na polecenie Ojca Świętego przeprowadziła zatem szeroką

konsultację, zasięgając także opinii Konferencji Episkopatów. Po uważnej analizie odpowiedzi oraz rozważeniu we współpracy z innymi zainteresowanymi dykasteriami różnych aspektów tego złożonego problemu, Kongregacja podjęła następujące postanowienia:

Art. 1

§ 1. Zgodnie z kan. 948 «należy odprawić oddzielnie Msze św. w intencji tych, za których została złożona i przyjęta ofiara, nawet niewielka». Stąd kapłan, który przyjmuje ofiarę na odprawienie Mszy św. w określonej intencji, zobowiązany jest *ex iustitia* do osobistego spełnienia przyjętej powinności (por. kan. 949) lub winien powierzyć to innemu kapłanowi, zgodnie z warunkami określonymi przez prawo (por. kan. 945-955).

§ 2. Postępują zatem wbrew prawu i ponoszą za to odpowiedzialność moralną kapłani, którzy zebrawszy ofiary na odprawienie Mszy świętych w określonych intencjach, nie bacząc na ich odrębność i bez wiedzy ofiarodawców łączą je w jedną ofiarę i odprawiają za nie jedną Mszę św. w tak zwanej intencji «kollektywnej».

Art. 2

§ 1. W przypadku gdy ofiarodawcy, powiadomieni uprzednio i jednoznacznie, zgadzają się w sposób wolny, by ich ofiary zostały połączone z innymi w jedną ofiarę, można za nie odprawić jedną Mszę św. w jednej intencji zbiorowej.

§ 2. W takim przypadku należy ogłosić publicznie, gdzie i kiedy zostanie odprawiona ta Msza św., nie częściej jednak niż dwa razy w tygodniu.

§ 3. Pasterze diecezji, w których występują takie przypadki, winni pamiętać, że ta praktyka stanowi wyjątek od obowiązującego prawa kanonicznego i że jej nadmierne rozpowszechnienie — także na skutek błędnego rozumienia sensu ofiary na Mszę św. — należy uznawać za nieprawidłowość, może ono bowiem zniechęcić stopniowo wiernych do składania darów na odprawienie Mszy św. w określonych intencjach, a tym samym do zniknięcie wiekowego obyczaju, zbawiennego dla pojedynczych dusz i dla całego Kościoła.

Art. 3

§ 1. W przypadku, o którym mowa w art. 2, § 1, celebrans ma prawo zatrzymać dla siebie jedynie jałmużnę w wysokości określonej w danej diecezji (por. kan. 952).

§ 2. Pozostała suma, przekraczająca określoną wysokość jałmużny, zostanie przekazana ordynariuszowi, w myśl kan. 951, § 1, który przeznaczy ją na cele określone przez prawo (por. kan. 946).

Art. 4

Zwłaszcza w sanktuariach i miejscach będących celem pielgrzymek, gdzie zazwyczaj składane są bardzo liczne ofiary na odprawienie Mszy św., rektorzy są w sumieniu zobowiązani do czujnej troski o ściśle przestrzeganie norm prawa ogólnego w tej materii (por. szczególnie kan. 954-956) oraz przepisów niniejszego dekretu.

Art. 5

§ 1. Kapłani, którzy otrzymują wielką liczbę ofiar na Msze św. w indywidualnych intencjach, na przykład w Dniu Zadusznym lub z innej szczególnej okazji, jeśli nie mogą sami spełnić życzeń ofiarodawców w okresie roku, nie powinni im odmawiać, udaremniając zbożny zamysł wiernych i odwołując ich od dobrego postanowienia, ale raczej przekazać ofiary innym kapłanom (por. kan. 955) lub swemu ordynariuszowi (por. kan. 956).

§ 2. Jeśli w takich lub podobnych okolicznościach zaistnieje sytuacja opisana w art. 2, § 1 niniejszego dekretu, kapłani winni stosować się do przepisów art. 3.

Art. 6

Na biskupach diecezjalnych spoczywa szczególnie obowiązek zadbania o to, by niniejsze przepisy, dotyczące zarówno duchowieństwa diecezjalnego, jak i zakonowego, zostały jak najprędzej ogłoszone i by były właściwie rozumiane; biskupi winni też czuwać nad ich przestrzeganiem.

Art. 7

Istnieje jednak potrzeba, by również wierni zostali pouczeni w tej

materii poprzez odpowiednią katechezę, której zasadnicze podstawy są następujące: głęboki sens teologiczny ofiary składanej kapłanowi jako udział w sprawowaniu Eucharystii — świadomość tego sensu winna przede wszystkim zapobiegać zgorzeniu praktyką, która może być postrzegana jako handel świętymi tajemnicami; rola jałmużny jako praktyki ascetycznej w życiu chrześcijanina: zalecał ją sam Jezus, zaś ofiara na Mszę św. jest jej uprzywilejowaną formą; zasada dzielenia się dobrami, na mocy której wierni, składając intencje mszalne, łożą na utrzymanie służ Kościoła oraz na jego działalność apostołską.

ANTONIO Kard. INNOCENTI
Prefekt

✠ GILBERTO AGUSTONI
Abp tyt. Caorle
Sekretarz

W dniu 22 stycznia 1991 r. Ojciec Święty zatwierdził wszystkie przepisy niniejszego dekretu, nakazał jego ogłoszenie i natychmiastowe wprowadzenie w życie.

Watykan, 22 lutego 1991 r.